



FUNDACJA
BATOREGO

www.batory.org.pl

Wojciech
Konończuk

Pomiędzy Unią Europejską a Rosją

Problematyka migracji z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii



Fundacja im. Stefana Batorego
Grudzień 2005

Pomiędzy Unią Europejską a Rosją

Problematyka migracji z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii

Wstęp

Wnioski zawarte w tej publikacji nie są rezultatem specjalnie w tym celu przeprowadzonych badań, ale opierają się na wynikach badań publikowanych w ciągu ostatnich 2–3 lat. Tekst ma przede wszystkim pokazać w przeglądowy i usystematyzowany sposób najważniejsze problemy związane z migracjami z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii, poczynając od próby określenia ich skali i związanych z tym kontrowersji, głównych kierunków, aż po ich charakter, konsekwencje oraz istniejące regulacje. Pominięta została problematyka imigracji do tych krajów.

Tezy

- Skala migracji sezonowych z Ukrainy i Mołdawii osiągnęła bardzo poważne rozmiary, mające konsekwencje w wielu sferach funkcjonowania społeczeństwa i państwa. Procesy charakterystyczne dla tych krajów, wciąż przechodzących transformację, w znacznie mniejszym stopniu dotyczą Białorusi, gdzie transformacja ustrojowo-gospodarcza faktycznie się nie dokonała, a sytuacja gospodarcza jest stosunkowo stabilna. W rezultacie intensywność migracji Białorusinów jest mniejsza, choć można przypuszczać, że w najbliższych latach będzie wzrastała. Białoruś to przy tym jedyne z opisywanych państw, które ma dodatnie saldo migracji.
- W przypadku migracji z każdego z tych krajów istnieje problem z oszacowaniem ich rzeczywistej skali. Według najbardziej prawdopodobnych danych za granicą pracuje około 600 tys. obywateli Mołdawii (14% ogółu mieszkańców kraju), około 2,5 mln Ukraińców (około 5% obywateli) i około 100 tys. Białorusinów (1% ogółu mieszkańców).
- Pomimo różnego stopnia natężenia wyjazdów zagranicznych w każdym z trzech państw problem ten jest w istocie zjawiskiem wspólnym, o podobnych przyczynach, charakterze i konsekwencjach. Białoruś, Ukraina i Mołdawia leżą pomiędzy Rosją a krajami, które są członkami Unii Europejskiej lub staną się nimi w nieodległej przyszłości (Rumunia), stąd też Federacja Rosyjska i UE stanowią najpopularniejszy kierunek migracji ich obywateli. Kwestia ruchów migracyjnych to również ważny problem w stosunkach tych państw zarówno z Rosją, jak i w coraz większym stopniu z UE.

- Emigracje zarobkowe są procesem o sprzecznych konsekwencjach. Z jednej strony przyczyniają się do rozwoju państw, z których pochodzą migranci, dzięki przesyłanym środkom finansowym, co ma szczególne znaczenie dla gospodarki Mołdawii, uzależnionej od przekazów pieniężnych mołdawskich gospodarbeiterów (stanowią one 27% PKB tego kraju). Z drugiej strony jednak powodują osłabianie potencjału państwa (Mołdawia) lub niektórych jego regionów (Ukraina), ze względu na wyjazdy najbardziej przedsiębiorczych i najlepiej wykształconych obywateli.
- Pomimo ograniczonych instrumentów kontroli i regulowania emigracji zarobkowych trzy opisywane państwa stworzyły instytucje narodowe zajmujące się zarządzaniem migracjami i rozwiązywaniem wywołanych przez nie problemów. Infrastruktura instytucjonalna i prawna migracji najlepiej została zorganizowana w Mołdawii, natomiast w mniejszym stopniu rozwinęła się na Ukrainie i na Białorusi, choć w tym ostatnim państwie jest ona specyficzna – nastawiona na zapewnienie bezpieczeństwa i kierowana przez struktury siłowe. Najbardziej efektywnym środkiem zarządzania migracjami są umowy dwustronne podpisywane z państwami, do których najczęściej emigrują obywatele opisywanych państw, przyczyniają się one bowiem do zalegalizowania pobytu migrantów.

1. Skala i kierunki migracji

Określenie podstawowej kwestii dotyczącej migracji, a mianowicie jej skali, również w przypadku Białorusi, Ukrainy i Mołdawii stanowi bardzo uciążliwy problem. Można ją próbować oszacować wyłącznie w przybliżeniu, jednak rozbieżności co do ilości migrantów pozostają duże. Brakuje wiarygodnych danych statystycznych i badań mogących dokładniej określić jej charakter. Problemy te najlepiej są zbadane w przypadku Mołdawii, gdyż procesy migracyjne w tym kraju mają największe znaczenie i najdalej idące konsekwencje w niemal wszystkich sferach jego funkcjonowania. Równie ważny jest fakt, że Mołdawia to państwo o najmniejszej liczbie ludności ze wszystkich trzech będących przedmiotem tego tekstu. Nieco uboższymi danymi i badaniami dysponujemy w stosunku do migracji z Ukrainy, choć od kilku lat ich liczba i jakość systematycznie się zwiększają. Najgorzej zbadane są migracje z Białorusi, gdzie nie tylko brakuje wiarygodnej statystyki państwowej, ale również stosunkowo niewielu badaczy podejmuje ten temat. W części jest to rezultatem faktu, że Białorusini znacznie rzadziej niż Ukraińcy i Mołdawianie szukają pracy za granicą.

Mniejszy problem stanowi określenie kierunków migracji Białorusinów, Ukraińców i Mołdawian. W poszukiwaniu lepszej płacy emigrują oni przede wszystkim do Rosji i krajów Unii Europejskiej, na co wpływa, oprócz położenia geograficznego, kilka czynników. W przypadku migracji na Wschód duże znaczenie mają: istnienie ciągle jeszcze ścisłych kontaktów i związków pomiędzy Białorusią, Ukrainą i Mołdawią a Rosją, brak bariery językowej oraz ruch bezwizowy. W Federacji Rosyjskiej i niektórych państwach UE istnieją już lepiej lub gorzej zorganizowane diaspory białoruska, ukraińska i mołdawska, powstałe w okresie ZSRR lub w wyniku wyjazdów w latach 90-tych (kraje Unii), co niewątpliwie ułatwia emigrację¹. W rezultacie mi-

¹ Specyficzna jest jednak sytuacja migrantów z Białorusi. W większości krajów UE nie istnieje zorganizowana diaspora białoruska (wyjątkiem są np. Polska, Litwa i Czechy), w Rosji natomiast jest ona zorganizowana bardzo słabo.

granci z Ukrainy i Mołdawii zajmują odpowiednio pierwsze i siódme miejsce wśród wszystkich obcokrajowców pracujących w Rosji², a w krajach południowej Europy, czyli w regionie, gdzie w ostatnich latach najszybciej rosła ilość emigrantów w UE, niemal połowę nowo przybyłych stanowią obywatele krajów poradzieckiej Europy Wschodniej.

Jedynie w przypadku Mołdawii możemy stwierdzić, że migracje przybrały charakter masowy i stanowią najpoważniejszy problem państwa. Skala zjawiska jest duża na Ukrainie, ale wbrew licznym wyolbrzymiającym ją szacunkom nie ma podstaw, aby mówić o wielomilionowych masach ukraińskich emigrantów. Problem migracji w najmniejszym stopniu dotyczy Białorusi, jednak z zastrzeżeniem, że najprawdopodobniej będzie on nabierał znaczenia.

Masowa emigracja Mołdawian zaczęła się w połowie lat 90-tych, jednocześnie z restrukturyzacją wielkich przedsiębiorstw i kołchozów, co doprowadziło do ogromnego wzrostu bezrobocia. W rezultacie Mołdawia stała się państwem o jednym z najwyższych na świecie wskaźników migracji zagranicznych. Liczbę obywateli Mołdawii pracujących obecnie za granicą źródła oficjalne (Służba Informacji i Bezpieczeństwa Mołdawii), jak również większość badaczy przedmiotu zwykle zgodnie szacują na około 600 tys., choć pojawiają się także dane mówiące o milionie gagarbeiterów. Jest to liczba ogromna, szczególnie jeśli porównamy ją z 1,5 mln Mołdawian w wieku produkcyjnym. Jak pokazują kompleksowe badania mołdawskich migrantów przeprowadzone w 2004 roku przez ILO/Soros Foundation Moldova³, ponad połowa z nich (55%) pracuje w Rosji, 18% we Włoszech, po około 4% w Grecji, Portugalii i Turcji⁴ oraz po 2,8% w Izraelu i na Ukrainie. Dane dotyczące liczebności Mołdawian w Rosji potwierdzają również szacunki rosyjskie, według których ich liczba sięga 250–300 tys.; pracują oni przede wszystkim w Moskwie i centralnej części kraju. Jednak w ostatnim czasie skala migracji obywateli mołdawskich do Rosji zaczęła spadać, zwiększa się natomiast liczba wyjazdów do krajów południowej Europy. Poza wyższymi zarobkami w krajach UE, jest to związane przede wszystkim, z jednej strony, z restrykcyjnym przestrzeganiem przez milicję rosyjską obowiązku meldunkowego i z trudnością otrzymania prawa czasowego pobytu oraz, z drugiej strony, z możliwością legalizacji pobytu w takich krajach jak Włochy, Portugalia czy Hiszpania.

Określenie wielkości migracji z Mołdawii zarówno do Unii Europejskiej, jak i do Rosji utrudnia również fakt, że wielu Mołdawian posiada drugi paszport. Brakuje oficjalnych danych w tej kwestii, ale liczba obywateli mołdawskich mających paszport rumuński sięga już co najmniej 500 tys. osób⁵. Po tym, jak 1 stycznia 2002 roku Rumunia znalazła się na liście państw, których obywatele nie potrzebują wizy wjazdowej na terytorium strefy Schengen przy pobycie do trzech miesięcy, znacznie

² В. Мукомель, *Сколько в России незаконных мигрантов?*, www.demoscope.ru/weekly/2005/0207/comments/comm2.html.

³ *Labor Migration and Remittances in Moldova*, Chisinau 2004.

⁴ Do Turcji emigrują przede wszystkim Gagauzi – liczący 147 tys. osób turkojęzyczny naród wyznający prawosławie i zamieszkujący południe Mołdawii.

⁵ *Republic of Moldova: Policies of Economical Development, creation of job places and reduction of poverty*, PNUD Moldova, 2005, s. 127. Dane za: Daniela Guțu, *Another Berlin wall on the Prut River or the consequences of the new EU eastern border on the Republic of Moldova*, sierpień 2005, www.migrationonline.cz/workshop.shtml. Pojawiają się też dane, według których nawet połowa rumunojęzycznych obywateli Mołdawii może posiadać paszport rumuński.

zwiększyło się zainteresowanie mieszkańców Mołdawii uzyskaniem obywatelstwa rumuńskiego, a liczba składanych wniosków o jego przyznanie zaczęła gwałtownie rosnąć⁶. Ponadto około 140 tys. rosyjskojęzycznych obywateli Mołdawii, głównie Naddniestrza⁷, posiada paszport rosyjski, około 60 tys. paszport izraelski i kilkadziesiąt tysięcy paszport ukraiński⁸.

Szacunki odnośnie liczebności emigrantów ukraińskich są najbardziej rozbieżne i wahają się od 2 mln do nawet 7 mln. Pierwsza fala emigracji na początku lat 90-tych skierowana była do Rosji – według różnych szacunków pracuje tam obecnie 1–2 mln obywateli Ukrainy. Mimo oczywistej trudności z dokładnym oszacowaniem ich liczby bardziej wiarygodny wydaje się pierwszy wynik. W samej Moskwie i obwodzie moskiewskim pracuje co najmniej 200–300 tys. Ukraińców; większość z nich, podobnie jak w przypadku obywateli Mołdawii, nielegalnie. Jak szacują eksperci, zaledwie około 80 tys. ukraińskich emigrantów zarobkowych przebywa w Rosji legalnie.

W ciągu ostatnich kilku lat znacząco wzrosła liczba gastarbeiterów z Ukrainy pracujących w krajach „starej” UE. Doszło do zmiany kierunku wyjazdów – spadło zainteresowanie wyjazdami do Europy Środkowej, a zwiększyła się atrakcyjność Europy Zachodniej. Dobrym przykładem jest przypadek Portugalii, gdzie od 1999 roku liczba Ukraińców wzrosła z kilkuset osób do nawet 150 tys. obecnie. Na pierwszym miejscu znajdują się jednak Włochy (około 200–250 tys. osób), a w dalszej kolejności sytuują się Hiszpania (około 100 tys.), Polska (60–150 tys.), Grecja i Wielka Brytania (po około 50 tys.) oraz Czechy (około kilkadziesiąt tysięcy). To, że migranci zarówno z Ukrainy, jak i z Mołdawii wybierają kraje południowej Europy jako główny w UE region wyjazdów, tłumaczy się najczęściej łagodniejszym prawem migracyjnym od obowiązującego w takich państwach jak Niemcy czy Wielka Brytania (gdzie prawo jest w zwykłe surowo przestrzegane). Doświadczenie pracy za granicą najczęściej mają mieszkańcy zachodniej części Ukrainy (36,8% osób), rzadziej – regionów centralnego (26,4%), wschodniego (21,4%) i południowego (15,4%)⁹. Kierunki

⁶ Zgodnie z ustawodawstwem rumuńskim każdy obywatel Mołdawii, którego przodek był w maju 1940 roku obywatelem Rumunii, ma prawo wystąpić o przyznanie rumuńskiego paszportu. Procedura jest stosunkowo szybka, co otwiera drogę do jego uzyskania co najmniej 2/3 obywateli Mołdawii (według spisu powszechnego z października 2004 roku Mołdawianie posługujący się językiem rumuńskim stanowią 76% ogółu ludności, Ukraińcy 8,4%, Rosjanie 5,8%).

⁷ Na początku września br. opublikowano wyniki przeprowadzonego w listopadzie 2004 roku spisu powszechnego w Naddniestrzu. Mimo pewnych zastrzeżeń co do metodologii wydaje się, że jest on dobrym źródłem do pokazania poziomu migracji z tego regionu – liczba ludności zmalała od 1989 roku o 124 tys. i wynosi obecnie 555 tys. 32% ogółu ludności stanowią Mołdawianie, 30% Rosjanie, a 28% Ukraińcy.

⁸ Dane za: Michael Jandl, *Moldova Seeks Stability Amid Mass Emigration*, December 2003, <http://www.migrationinformation.org/Profiles/display.cfm?ID=184>. Również ustawodawstwo Ukrainy przewiduje, że mieszkańcy Mołdawii mogą uzyskać obywatelstwo ukraińskie, jeśli członkowie ich najbliższej rodziny urodzili się lub zamieszkiwali na stałe na Ukrainie do 24 sierpnia 1991 roku. Prawo to obejmuje także mieszkańców Naddniestrza, którzy do 19 października 1940 roku zasiedlali region należący ówczesnie do USRR. Ukraina, w odróżnieniu od Mołdawii, nie uznaje jednak podwójnego obywatelstwa i ubiegający się o jego przyznanie zobowiązani są do zrzeczenia się mołdawskiego w ciągu dwóch lat. Faktycznie nikt nie jest jednak w stanie tego skontrolować i część mieszkańców Mołdawii zachowuje również paszport mołdawski.

⁹ И. Прибыткова, *Трудовая миграция населения Украины в условиях трансформации экономических и общественных отношений*, в: Ж. Зайончковская, *Трудовая миграция в СНГ: социальные и экономические эффекты*, Moskwa 2003.

wyjazdów Ukraińców pozostają zróżnicowane w zależności od regionu, który zamieszkują. Jak pokazują badania J. Koniecznej z 2003 roku, stopień deklaracji wyjazdów do Rosji rośnie (i jednocześnie spada stopień deklaracji wyjazdów na Zachód) wraz z przesuwaniem się z zachodu na wschód kraju. W Galicji wynosi on 20%, w części centralnej 45%, a w części południowej i wschodniej 53%¹⁰.

Wydaje się, że w dużym stopniu mitem są alarmujące doniesienia mediów zarówno ukraińskich, jak i unijnych, mówiące o wielomilionowej armii migrantów z Ukrainy pracujących w Rosji i coraz częściej w krajach Unii. Wskazywać na to może przede wszystkim fakt, że zaledwie 13% Ukraińców, a więc około 6,1 mln z ogólnej liczby 47 mln obywateli kraju, posiada paszport zagraniczny. Potwierdzają to również cytowane już badania socjologiczne, zgodnie z którymi tylko 5% Ukraińców zadeklarowało, że w ciągu ostatnich 5 lat pracowało za granicą¹¹. Przyczyną tak dużych rozbieżności w ocenie liczby migrantów z Ukrainy może być charakter migracji: w dużym stopniu sezonowy i wahadłowy, co utrudnia obliczenia na podstawie statystyki przekroczeń granicy. Pojawiające się w mediach krajów UE nieprawdziwe informacje o milionowych masach migrantów ukraińskich, którzy już pracują w Unii lub planują się tam znaleźć, nie wpływają pozytywnie na klimat wokół negocjacji o ułatwieniach wizowych dla Ukraińców ani też nie powodują wzrostu poparcia dla członkostwa Ukrainy w społeczeństwach unijnych.

Na Białorusi proces migracji zaczął się później niż na Ukrainie i w Mołdawii, bo w końcu lat 90-tych, i jego dynamika stopniowo się zwiększa, ale wciąż nie nabierała ona dużej skali. Przez pierwsze lata po uzyskaniu niepodległości Białoruś była krajem docelowym dla migrantów z innych części byłej ZSRR, ze względu na opinię stosunkowo stabilnej politycznie i gospodarczo. W rezultacie jest ona jedynym państwem WNP, które posiada dodatni bilans migracyjny nieprzerwanie od 1991 roku. W latach 1996–2003 przybyło do tego kraju 201 tys. osób, podczas gdy wyjechało 71 tys. Bilans ten ulega jednak systematycznemu spadkowi i jeśli w 2000 roku na Białoruś przyjechało o 12131 osób więcej, niż wyemigrowało, to w 2004 roku wskaźnik ten obniżył się do 2132 osób¹². Sytuacja zaczęła się zmieniać w ostatnich kilku latach, gdyż Białorusini sami zaczęli wyjeżdżać w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy. Szacunki co do liczebności migrantów istotnie się różnią. Zgodnie z oficjalnymi danymi, które jednak są uważane za mało wiarygodne i uwzględniają tylko te osoby, które wyjechały na podstawie kontraktów oraz umów, w ciągu ostatnich 10 lat pracę za granicą podjęło 35 tys. obywateli Białorusi. Białoruscy eksperci szacują, że obecnie poza granicami kraju pracuje około 50 tys. Białorusinów¹³, choć i te dane

¹⁰ J. Konieczna, *Unia i Rosja. O planach migracyjnych Ukraińców*, Warszawa 2004.

¹¹ *Ibidem*. Znacznie większa liczba Ukraińców (25%) deklaruje zainteresowanie wyjazdem do pracy za granicę. Według J. Koniecznej jest to „raczej sposobem wyrażenia negatywnego stosunku do tego, co dzieje się w gospodarce kraju, czy też oceną szans na poprawienie własnej sytuacji materialnej w dającej się przewidzieć przyszłości”.

¹² Dane Ministerstwa Analiz i Statystyki Republiki Białoruś. Zgodnie z oficjalnymi danymi, które jednak rejestrują tylko wyjazdy na zasadzie kontraktów, w 2004 roku Białoruś jako miejsce stałego zamieszkania wybrały 14 642 osoby (o 3504 mniej niż w 2003 roku), z których 7694 przyjechało z Rosji, 2144 z Ukrainy, 1191 z Kazachstanu, a 283 z Izraela. W tym samym czasie z Białorusi wyjechało 12510 osób, w tym 6934 do Rosji, 1227 do Niemiec, 952 na Ukrainę i 158 do Kazachstanu.

¹³ Dane za: В. Мигас, А. Нечай, *Мировой и белорусский опыт регулирования внешней трудовой миграции*, „Belarussian Journal of International Law and International Relations” nr 1, 2004, s. 89.

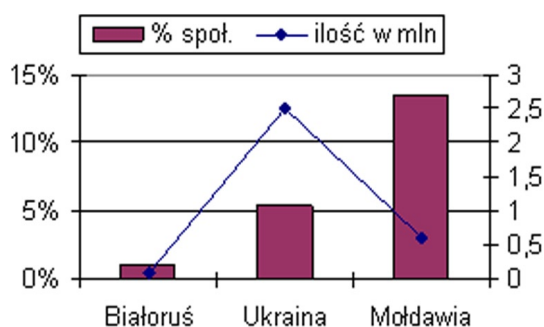
raczej nie oddają prawdziwej skali zjawiska, które może być nawet dwu- lub trzykrotnie większe.

Białoruscy migranci zarobkowi wyjeżdżają przede wszystkim do Rosji i można przypuszczać, że w obecnych warunkach polityczno-gospodarczych Białorusi dalszy wzrost migracji będzie skierowany przede wszystkim do tego kraju. Wynika to z faktu, że rosyjski rynek pracy jest jedynym dostępnym Białorusinom bez żadnych barier i ograniczeń, gdyż zgodnie z unormowaniami Państwa Związkowego Białorusi i Rosji mają oni dokładnie takie same prawa jak Rosjanie. Jak pokazują badania, 80% białoruskich emigrantów w Rosji pracuje w przemysłowych ośrodkach Syberii Zachodniej, a tylko 9% z nich w centralnej części kraju, przede wszystkim w Moskwie¹⁴. Mimo to potok migracji do Rosji stopniowo się zmniejsza w związku ze wzrostem migracji do innych państw, przede wszystkim do Polski i krajów Europy Zachodniej.

Białoruś nie należy dzisiaj do krajów o dużym odsetku migracji obywateli, co przynajmniej w części jest wynikiem ich niskiej mobilności, ale sytuacja ta w średniookresowej perspektywie może ulec zmianie. W odróżnieniu od Ukrainy i Mołdawii na Białorusi faktycznie nie dokonała się transformacja gospodarczo-polityczna, która była przyczyną gwałtownego wzrostu migracji zarobkowych w tych dwóch krajach. Przypuszczalnie zatem w przypadku oczekiwanych zmian wskaźnik migracji może znacząco wrosnąć. Potencjał migracyjny społeczeństwa białoruskiego zdają się potwierdzać rezultaty badań socjologicznych przeprowadzonych w 2002 roku przez Niezależny Instytut Badań Socjalno-Ekonomicznych i Politycznych (zlikwidowany przez władze w kwietniu 2005 roku i działający dzisiaj w podziemiu). Pokazują one, że aż 49,7% Białorusinów chciałoby wyjechać za granicę na stałe¹⁵.

Przedstawione obok szacunkowe dane porównawcze – najczęściej spotykane w literaturze i w części potwierdzone przez źródła oficjalne – dotyczące liczbowej wielkości migracji i ilości emigrantów zarobkowych w stosunku do całości społeczeństwa w trzech opisywanych państwach pokazują, że problem ten w nieporównywalnie większym stopniu dotyczy Mołdawii niż dwóch pozostałych krajów. Według najbardziej prawdopodobnych danych odsetek migrantów mołdawskich wynosi prawie 14%

Tab. 1. Szacunkowa ilość migrantów w stosunku do całości społeczeństwa



Źródło: Dla Białorusi przyjęto cytowane w niniejszej pracy szacunki białoruskich badaczy B. Мирас, А. Нечай, *op.cit.*; dla Ukrainy dane za: J. Konieczna, *op.cit.*; dla Mołdawii dane za: Narodowe Biuro ds. Migracji.

¹⁴ Л. Тихонова, *Различные виды трудовой миграции в Беларуси: масштабы, направления, пути регулирования*, w: Ж. Зайончковская, *Трудовая миграция в СНГ: социальные и экономические эффекты*, Moskwa 2003.

¹⁵ Dane za: B. Мирас, А. Нечай, *Мировой...*, *op.cit.* Wśród państw, do których chcieliby emigrować Białorusini, pierwsze miejsce zajmują Niemcy (16,5%), dalej plasują się Stany Zjednoczone (9,4%), Rosja (4,9%), Polska (4,6%) i kraje bałtyckie (1,8%)

ogółu obywateli kraju (600 tys. z 4,4 mln). Na Ukrainie wskaźnik ten jest niemal trzykrotnie niższy i sięga około 5% (2,5 mln z 47 mln). Zdecydowanie najmniej jest odsetek migrantów w społeczeństwie białoruskim – zaledwie około 1% (100 tys. z 9,7 mln).

2. Charakter i motywy migracji

Znaczna większość migrantów z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii wyjeżdża do pracy za granicę na okres od kilku do kilkunastu miesięcy. Fakt, że migracje mają przede wszystkim charakter cykliczny i sezonowy, stanowi kolejną okoliczność, która utrudnia oszacowanie ich rzeczywistej skali. Jak pokazują badania wśród Ukraińców i Mołdawian pracujących w Rosji, średni czas planowanego przez nich pobytu w tym państwie wynosi odpowiednio 14 miesięcy i 20 miesięcy¹⁶. O kilka miesięcy dłuższy jest on w przypadku osób wyjeżdżających do krajów południowej Europy, gdzie najwyższa okazuje się także liczba migrantów wyjeżdżających na pobyt długoterminowy.

Ogromna większość migrantów z Mołdawii i Ukrainy pracuje nielegalnie zarówno w Rosji, jak i w krajach Unii Europejskiej. Białorusini mogą zatrudniać się bez przeszkód prawnych na rynku rosyjskim, ale w UE ich sytuacja jest identyczna jak sytuacja Ukraińców i Mołdawian, jednak z zastrzeżeniem, że Białoruś podpisała mniej umów dwustronnych dotyczących legalizacji pobytu emigrantów. Granicę unijną gospodarbeiterzy przekraczają zwykle na podstawie wizy turystycznej; tylko kilka procent osób posiada krótkoterminową wizę z prawem do pracy.

Główne motywy wyjazdów są bardzo podobne. W przypadku Mołdawian należą do nich: brak środków finansowych na podstawowe potrzeby, chęć zdobycia pieniędzy na edukację, kupno mieszkania, sfinansowanie uroczystości rodzinnych czy spłatę długów¹⁷. Badania przeprowadzone wśród migrantów z Ukrainy pokazują, że dla 51% obywateli celem migracji jest zarobienie pieniędzy na życie, 22% osób chce je przeznaczyć na edukację, 20% na kupno mieszkania, a 6% pragnie zgromadzić kapitał, aby móc otworzyć własną działalność gospodarczą¹⁸. Podobnych badań brakuje wśród migrantów z Białorusi, ale można przypuszczać, że przyniosłyby one zbliżone rezultaty.

Wśród migrantów przeważają ludzie młodzi. Według danych Narodowej Akademii Nauk Ukrainy większość wyjeżdżających do pracy za granicę ma 20–39 lat. Podobnie wyglądają dane dotyczące migrantów mołdawskich, wśród których 80% ma 25–40 lat. Najmłodsze są osoby migrujące z Białorusi – większość stanowią ludzie w wieku do 24 lat, pochodzący przede wszystkim z Mińska i dużych miast. Co ciekawe, migranci białoruscy różnią się od tych z Ukrainy i Mołdawii ogromną przewagą mężczyzn, którzy – wśród wyjeżdżających do Rosji – stanowią aż 97% wszystkich migrantów¹⁹! W przypadku obywateli Mołdawii udział mężczyzn wynosi 67%, a w przypadku Ukraińców około 70%²⁰.

¹⁶ Dane za: E. Тюрюканова, *Денежные переводы мигрантов в российском контексте*, „Pro et Contra” nr 1, 2005.

¹⁷ www.iom.int/en/news/PBN220705.shtml#item5.

¹⁸ Н. Пархоменко, А. Стародуб, *Регулювання трудової міграції – виклики для України*, Кijów 2005.

¹⁹ Л. Тихонова, *Различные...*, *op.cit.*

²⁰ Dane za CBS-AXA, www.imf.org/external/pubs/ft/scr/2005/cr0554.pdf. Ilość mężczyzn wśród mołdawskich migrantów w Rosji wynosi 74%. We Włoszech odsetek kobiet wśród ogółu migrantów z Ukrainy sięga 35%.

Jeśli chodzi o zawody podejmowane przez migrantów, badania pokazują, że ich profil jest podobny, ale różnie rozkładają się proporcje. Ukraińcy pracują głównie w budownictwie (37% osób) i w sferze usług związanych z gospodarstwem domowym (23%). Również obywatele Mołdawii zatrudniają się przede wszystkim w budownictwie (31% pracowników), następnie w gospodarstwach domowych (31%), w rolnictwie (13%) oraz w handlu (11%). Większość Białorusinów (45%) pracuje w rolnictwie, 30% w budownictwie, a 6% podejmuje pracę umysłową²¹.

Od końca lat 90-tych na Białorusi, Ukrainie i w Mołdawii pojawił się nowy rodzaj migracji, którego skala szybko się zwiększa, a mianowicie migracja studencka. W ramach programów „Work and travel” studenci wyjeżdżają do pracy w państwach Europy Zachodniej, przede wszystkim zaś do Stanów Zjednoczonych. Do tego ostatniego kraju w ciągu ostatnich dwóch lat wyjechało około 7 tys. Białorusinów; znaczna ich część nie zdecydowała się na powrót po upływie ważności wizy.

Ciekawe wyniki przynoszą badania emigrantów zarobkowych pod względem stopnia wykształcenia. Co czwarty pracujący za granicą Ukrainiec ma wykształcenie wyższe, choć wskaźnik ten rozkłada się różnie w zależności od kraju – najwyższy jest w Portugalii, gdzie według niektórych danych nawet 90% ukraińskich migrantów może pochwalić się dyplomem uniwersyteckim. Wśród Mołdawian pracujących za granicą 20% ma wyższe wykształcenie. Większość gorzej wykształconych migrantów z Mołdawii wyjeżdża głównie do Rosji i na Ukrainę – niecałe 10% posiada stopień uniwersytecki. Ci z wyższym wykształceniem emigrują najczęściej do Europy Zachodniej – w Hiszpanii i Grecji 50% z nich skończyło wyższą uczelnię. Najniższy poziom edukacji akademickiej występuje wśród migrantów z Białorusi – 10% z nich ukończyło studia wyższe, z zastrzeżeniem, że dostępne są wyłącznie badania dotyczące białoruskich migrantów w Rosji.

Jednym z najpoważniejszych zagrożeń związanych z migracjami zarobkowymi jest handel żywym towarem i zmuszanie kobiet do pracy w domach publicznych. Aż 10% badanych obywaterek Mołdawii zadeklarowało, że pracuje w sferze usług towarzyskich. Problem ten w dużym stopniu dotyczy również obywaterek Ukrainy i Białorusi.

Migranci zarobkowi stanowią bardzo aktywną, przedsiębiorczą i dobrze wykształconą część społeczeństwa. Wyjazd do pracy za granicą dla ogromnej większości z nich to jedynie etap, który umożliwi im realizację dalszych planów po powrocie do kraju. Tylko niewielki procent migrantów planuje pozostanie na emigracji na stałe. Wbrew narosłym stereotypom emigracja z Europy Wschodniej do krajów UE nie stanowi więc poważnego zagrożenia dla miejscowego rynku pracy, a migranci zwykle wykonują te zajęcia, których nie chcą podejmować miejscowi.

3. Konsekwencje emigracji

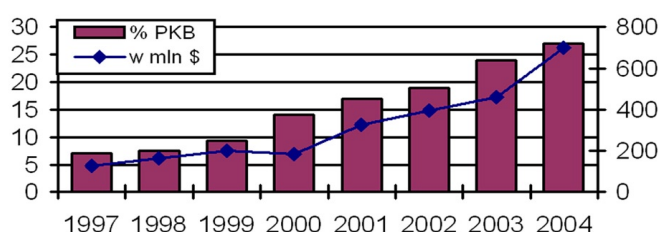
Konsekwencje migracji siły roboczej z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii są sprzeczne, podobnie jak to się ma w stosunku do procesów migracyjnych w ogóle. Z jednej strony migracja to groźny proces, który osłabia potencjał ludzki kraju z powodu wyjazdu najbardziej wykształconych i aktywnych osób. Z drugiej jednak strony ma ona również aspekty pozytywne. Należą do nich transfery pieniężne, nabieranie

²¹ Dane te dotyczą wyłącznie Białorusinów pracujących w Rosji. B. Мирас, А. Нечай, *Муровой...*, *op.cit.*

nowych umiejętności przez migrantów (w tym migracja jako „szkoła demokracji”), a także formowanie diaspory, która w nieodległej przyszłości będzie źródłem inwestycji i nowych możliwości handlu. W przypadku trzech opisywanych krajów można jednak wydzielić kilka specyficznych skutków migracji.

Znaczenie gospodarcze migracji jest nie mniejsze niż znaczenie społeczne. Najlepszy przykład stanowi gospodarka mołdawska, która w ogromnym stopniu zależy od przepływów finansowych pochodzących od Mołdawian pracujących za granicą. Już dzisiaj roczne transfery od emigrantów przewyższają wartość rocznego eksportu Mołdawii i są równe wszystkim inwestycjom zagranicznym w gospodarkę tego kraju od 1991 roku. Według obliczeń MFW w ciągu ostatnich trzech lat środki przekazywane przez mołdawskich imigrantów znacznie wzrosły i w 2004 roku wyniosły 703 mln dolarów, co stanowi około 27% PKB²².

Tab. 2. Przekazy pieniężne migrantów z Mołdawii
w mln \$ jako % PKB



Źródło: MFW, Narodowy Bank Mołdawii

Jest to najwyższy wskaźnik nie tylko wśród krajów WNP, ale także jeden z najwyższych na świecie. Gospodarka Mołdawii zależy zatem od transferów finansowych z zagranicy, ale jednocześnie z powodu migracji zaczyna występować problem braku siły roboczej w niektórych sektorach gospodarki, gdyż ze względu

na bardzo niskie pensje Mołdawianie wolą zatrudniać się za granicą.

W przypadku Ukrainy przekazy pieniężne od gastarbeiterów w stosunku do PKB są niższe niż w Mołdawii (według obliczeń MFW stanowią niecałe 5% PKB), ale okazują się znacznie wyższe w liczbach bezwzględnych. Ukraińcy pracujący za granicą corocznie przywożą lub przesyłają do kraju około 4 mld dolarów²³. Jest to suma niezwykle istotna dla gospodarki kraju (szczególnie dla kilku regionów ukraińskich, których mieszkańcy częściej szukają lepszej pracy za granicą), ale jednocześnie nie uzależnia jej od dochodów emigrantów w tak wielkim stopniu, jak ma to miejsce w przypadku gospodarki Mołdawii.

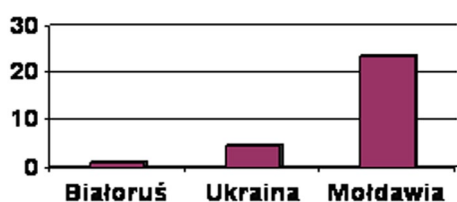
Najmniejsze znaczenie transfery finansowe migrantów mają dla sytuacji gospodarczej Białorusi, gdzie, jak szacuje MFW, nie przekraczają 1% PKB.

Uzależnienie gospodarki Mołdawii od transferów pieniężnych ze strony migrantów oznacza, że każda zmiana ustawodawstwa dotyczącego migrantów w krajach UE lub Rosji, przekładająca się na ograniczenie lub zahamowanie emigracji, może poważnie ją dotknąć, a w najgorszym wypadku nawet doprowadzić do kryzysu gospodarczego. Problem ten w znacznie mniejszym stopniu dotyczy Ukrainy, choć

²² *Republic of Moldova: Financial System Stability Assessment*, IMF Country Report No. 05/64; February 2005. *Republic of Moldova: Selected Issues*, IMF Country Report No. 05/54, February 2005.

²³ Suma 4 mld dolarów, uzyskanych w 2003 roku od Ukraińców pracujących za granicą, została wymieniona podczas sesji Rady Najwyższej poświęconej problemom migracji we wrześniu 2004 roku. RIA Nowosti z 14.09.2004.

Tab. 3. Przekazy pieniężne migrantów z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii w 2003 roku, jako % PKB



Źródło: MFW

może mieć negatywny wpływ w skali lokalnej, w regionach kraju o największym wskaźniku migracyjności.

Migracje stanowią więc jeden z najbardziej palących problemów w stosunkach Mołdawii (a do pewnego stopnia także Ukrainy) zarówno z Unią Europejską, jak i z Rosją. Szczególnie w relacjach rosyjsko-mołdawskich problem migrantów

z Mołdawii jest bardzo upolityczniony. Już niejednokrotnie pojawiały się próby wykorzystania przez Moskwę kwestii migracyjnej jako środka nacisku na Kiszyniów²⁴. Problem ten jest również obecny w stosunkach ukraińsko-rosyjskich. W ostatnim czasie dotyczy on głównie toczącej się dyskusji o ewentualności wymagania od Ukraińców paszportów zagranicznych przy przekraczaniu granicy z Rosją. Wprowadzenie tego obowiązku (co jest jednak inicjatywą strony ukraińskiej) wydaje się tylko kwestią czasu.

Konsekwencją migracji jest także „drenaż mózgów”. Najlepiej wykształceni ludzie, w tym lekarze, inżynierowie i nauczyciele akademicy, opuszczają kraj, gdyż widzą za granicą znacznie lepsze możliwości rozwoju i warunków pracy. Tylko w ciągu ostatnich 5 lat z Białorusi wyjechało około 400 naukowców. Problem ten dotknął także Mołdawię i Ukrainę, którą od 1995 roku opuściło 574 profesorów i 1104 doktorów.

Fakt, że zjawisko migracji dotyczy przede wszystkim ludzi młodych, ma szczególne konsekwencje polityczne w Mołdawii, gdzie zachwiana równowaga pokoleniowa przesunęła się na korzyść najstarszej części społeczeństwa. Może to służyć jako jedna z przyczyn wyjaśniających sukcesy wyborcze partii komunistycznej w dwóch ostatnich wyborach parlamentarnych (lata 2001 i 2005), gdyż komuniści największe poparcie mają właśnie wśród osób starszych.

IV. Zarządzanie migracjami

Pomimo ograniczonych instrumentów Białoruś, Ukraina i Mołdawia próbują regulować ruchy migracyjne swoich obywateli. Po uzyskaniu niepodległości zaczęły one tworzyć system zarządzania migracjami. Jednak w odróżnieniu od wielu dostępnych instrumentów regulowania imigracji Białoruś, Ukraina i Mołdawia mają bardzo niewielkie możliwości zarządzania wyjazdami zagranicznymi. W każdym z tych trzech krajów wyglądało to inaczej, a ich polityka w tej dziedzinie zaczęła się różnicować, niezależnie od stopnia znaczenia problemu migracji w społeczeństwie. W rozdziale tym zostaną pokazane tylko te działania, dostępne dla władz w Mińsku,

²⁴ 18 lutego 2005 roku, na kilka tygodni przed wyborami parlamentarnymi w Mołdawii, w okresie zaostrzenia stosunków między dwoma państwami, Duma zagroziła wprowadzeniem reżimu wizowego dla Mołdawian. Zob. В. Соловьев, Б. Волхонский, Ю. Тарута, *Операция „Беглый аист”*, „Коммерсантъ-Власть” z 28.02.2005.

Kijowie i Kiszyniowie, które odnoszą się do emigracji zarobkowych, pominięty zaś zostanie aspekt imigracji do tych krajów.

Najszybciej proces tworzenia infrastruktury zarządzania migracjami rozpoczął się na Białorusi, co było związane z priorytetem bezpieczeństwa w polityce Mińska. Władze Ukrainy i Mołdawii po okresie niemal zupełnej bierności, czy też bezradnego przerażenia i bezwładu, a nawet niedwuznacznego popierania emigracji zarobkowych, zaczęły być – przy niewielkich dostępnych możliwościach – znacznie bardziej aktywne i efektywne w zarządzaniu procesami emigracyjnymi oraz w budowaniu w tym celu niezbędnej infrastruktury instytucjonalnej i prawnej. W ciągu ostatnich kilku lat we wszystkich trzech państwach zostały utworzone nowe struktury zajmujące się problematyką migracji, a także określono ramy prawne, jednak stopień ich rozwoju i zaawansowania oraz model przyjętych rozwiązań w każdym kraju pozostają zróżnicowane.

Proces tworzenia polityki migracyjnej i budowania infrastruktury zarządzania migracjami szczególnie dobrze odzwierciedla doświadczenie Mołdawii. Po uzyskaniu przez nią niepodległości przez kilka lat sprawami migracji zajmował się jedynie wydział w strukturze Ministerstwa Pracy i Opieki Socjalnej. Dopiero w sierpniu 2001 roku została stworzona Państwowa Służba Migracyjna. Miała być ona wyspecjalizowaną agendą ds. migracji, jednak jej uprawnienia nie odzwierciedlały całości problematyki migracyjnej państwa. Instytucji tej brakowało pełnomocnictw do zajmowania się wypracowywaniem polityki migracyjnej. Wreszcie w sierpniu 2003 roku powstało Narodowe Biuro ds. Migracji (NBM), którego główne zadania stanowią: wypracowywanie, koordynowanie i zarządzanie całością polityki migracyjnej, w tym ewidencjonowanie emigrantów, prognozowanie emigracji, działania na rzecz legalizacji statusu nielegalnych emigrantów z Mołdawii, społeczne konsekwencje migracji czy ochrona praw obywateli Mołdawii za granicą²⁵. Znaczenie NBM może podkreślać fakt, że jego dyrektor jest mianowany bezpośrednio przez premiera. Choć instytucja jest finansowana z budżetu, to część jej środków pochodzi również z grantów zagranicznych. Biuro współpracuje z wyspecjalizowanymi organizacjami międzynarodowymi, takimi jak IOM, Rada Europy, MOP, Unia Europejska, a także z poszczególnymi państwami. W czerwcu 2003 roku Mołdawia została członkiem Międzynarodowej Organizacji Pracy, co otworzyło jej drogę do nowych instrumentów pomocnych w zarządzaniu migracjami i ułatwiających ochronę obywateli za granicą.

Inną ważną inicjatywą odnoszącą się do zarządzania migracjami zarobkowymi w Mołdawii jest Centrum Informacyjne ds. Migracji, stworzone w 2004 roku w efekcie współpracy Departamentu Migracji i IOM. Za pośrednictwem bezpłatnej linii telefonicznej i portalu internetowego (migratie.md) prowadzi ono działalność informacyjną odnoszącą się do całości zagadnień, które mogą być przydatne osobom chcącym wyjechać do pracy za granicę: od ustawodawstwa pracy państw, gdzie najczęściej pracują Mołdawianie, po potencjalne zagrożenia, jakie mogą na nich czyhać. Doświadczenie niemal dwóch lat pracy Centrum pokazało, że jest to bardzo

²⁵ <http://www.migratie.md/about/moldova/dept/about/ru.html>. Do największych projektów realizowanych przez DM należą: „Usprawnienie zarządzania granicami”, finansowany przez UE i ambasadę USA; „MIGRANT”, prowadzony we współpracy z MOP i dotyczący ochrony praw emigrantów; „Usprawnienie zarządzania migracjami”, finansowany przez rząd Czech.

efektywny projekt, który (również dzięki reklamie informacyjnej w radio i TV) zdołał dotrzeć do obywateli i odpowiedzieć na ich rzeczywiste potrzeby.

System zarządzania migracjami najszybciej zaczął powstawać na Białorusi, pomimo znacznie mniejszego znaczenia tego zjawiska tutaj niż na Ukrainie i w Mołdawii²⁶. Już w połowie 1992 roku utworzono Państwową Służbę Migracyjną, do której zadań należało przygotowywanie projektów aktów prawnych odnoszących się do polityki migracyjnej. W 1997 roku instytucja ta została przekształcona w Komitet ds. Migracji przy Ministerstwie Pracy, a zakres jego kompetencji znacznie rozszerzono, m.in. o badanie procesów migracyjnych i realizację programów dotyczących zarządzania migracjami. W 2001 roku Komitet został zastąpiony przez Departament ds. Migracji w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej (MPiOS). Jednocześnie za sprawy związane z kwestiami migracji zaczęto być w coraz większym stopniu odpowiedzialne MSW, w którego strukturze utworzono w 2003 roku Departament ds. Obywatelstwa i Migracji. Po likwidacji Departamentu ds. Migracji MPiOS organ ten przejął koordynację prac wszystkich instytucji państwowych zajmujących się procesami migracyjnymi. W rezultacie dokonanych zmian za zarządzanie białoruską polityką migracyjną w największym stopniu odpowiadają obecnie struktury siłowe, co odróżnia Białoruś zarówno od Mołdawii, jak i od Ukrainy, a także pokazuje, że na pierwszy plan wysuwają się kwestie związane z bezpieczeństwem państwa.

Warto jeszcze wspomnieć o dekrecie prezydenckim nr 3 z 9 marca 2005 roku, odnoszącym się bezpośrednio do problematyki zarządzania migracjami i dotyczącym „przyjęcia efektywnych środków dla zapobiegania handlu ludźmi, szczególnie kobietami i dziećmi”²⁷. Zgodnie z dokumentem firmy zajmujące się pośrednictwem pracy za granicą mogą działać wyłącznie po otrzymaniu specjalnej licencji od MSW. Oficjalnym celem dekretu miało być zlikwidowanie handlu żywym towarem. Jednak poza próbą rozwiązania tego rzeczywiście bardzo poważnego problemu dokument „przy okazji” wprowadza *de facto* obostrzenia na wyjazdy Białorusinów za granicę. Dodatkowo, co budzi zaniepokojenie obrońców praw człowieka, dotyczą one także studentów i pracowników naukowych chcących wyjechać na stypendia zagraniczne, którzy muszą otrzymać specjalne pisemne zezwolenie od ministerstwa edukacji.

Najpóźniej system zarządzania migracjami zaczął być tworzony na Ukrainie. Proces ten faktycznie nie został zakończony do dzisiaj. Rada Najwyższa przez niemal dziesięć lat pracowała nad ustawą „O migracjach”, przyjętą w końcu w 2001 roku, która określa podstawowe założenia polityki migracyjnej państwa. Fakt ten wskazuje, że pomimo ogromnego problemu, jakim były kwestie migracji (zarówno emigracji zarobkowych, jak i repatriacji czy nielegalnej migracji głównie z Azji), zostały one potraktowane jako sprawy o znaczeniu drugorzędym. Długo trzeba było czekać na powstanie stabilnej instytucji koordynującej politykę migracyjną państwa. W 1996 roku utworzono w tym celu Ministerstwo ds. Narodowości i Migracji, które jednak już po czterech miesiącach zostało zamienione w „zwykły” komitet. Po wielu przekształceniach i kilkunastu zmianach koncepcji funkcjonowania najważniejszą instytucją odpowiedzialną za koordynację większości aspektów polityki migracyjnej jest obecnie Komitet Państwowy ds. Narodowości i Migracji (KPNiM). W działalności urzędu przeważają jednak kwestie odnoszące się do spraw narodo-

²⁶ Na białoruską politykę migracyjną wpływa faktyczny brak granicy z Rosją, co powoduje, że Mińsk jest w dużym stopniu uzależniony od polityki migracyjnej Moskwy.

²⁷ http://president.gov.by/rus/president/Office_Docum/decrees/2005/ordin3.html.

wościowych i kontaktów z ukraińską diasporą²⁸. Pewne kompetencje ma również Departament ds. Obywatelstwa, Migracji i Rejestracji MSW. Problemami pozostają niejasny podział odpowiedzialności między nim a KPNiM oraz swoista rywalizacja kierownictwa obu instytucji²⁹. Przykładem są spory o przyszłą kontrolę nad powstającą od dłuższego czasu Państwową Służbą Migracyjną. Rząd przyjął także dokument „Program regulowania procesów migracyjnych na lata 2003–2005”, będący obecnie głównym dokumentem koncepcyjnym w sferze migracji.

Chociaż obecnie Ukraina potrafi efektywniej kontrolować procesy migracyjne niż w latach 90-tych, większość ekspertów jest zgodna, że Kijów nie wypracował dotychczas całościowej polityki migracyjnej. Budowa systemu zarządzania migracjami pozostaje daleka od zakończenia, a kompetencje instytucji odpowiadających za tę sferę nie są wyraźnie określone. Pozytywne zmiany, które zaszły w tej dziedzinie w ciągu ostatnich lat, są związane zarówno z uświadamianiem sobie przez władze ukraińskie realnego (i wciąż nabierającego znaczenia) problemu, jak i z naciskami międzynarodowymi, w tym zwłaszcza Unii Europejskiej. Bruksela, obawiając się konsekwencji niekontrolowanej emigracji z Ukrainy i Mołdawii, zaczęła wymagać od tych państw stworzenia lepszego systemu kontroli migracji, a także ich częściowego ograniczenia (jest to ważna kwestia szczególnie w stosunkach unijno-mołdawskich)³⁰.

W rozwiązywanie problemu emigracji z Białorusi, Ukrainy i Mołdawii próbują się włączać wyspecjalizowane organizacje międzynarodowe. Ich zaangażowanie i pomoc w największym stopniu są widoczne w tym ostatnim państwie. Wynika to z faktu, że Mołdawia jest najbardziej spośród trzech opisywanych państw otwarta na współpracę międzynarodową, a także stąd, że emigracje mają tam największe znaczenie dla niemal wszystkich aspektów życia społeczeństwa i państwa. Kiszyniów, ze względu na skalę procesów emigracyjnych, nie radzi sobie z zarządzaniem nimi. Ukraina dość aktywnie włącza się we współpracę z organizacjami zajmującymi się problemami migracji, choć wydaje się, że potencjał nie jest w pełni wykorzystywany. Białoruś, jako jedno państwo regionu, nie jest członkiem IOM i najmniej chętnie spośród trzech państw współpracuje z organizacjami międzynarodowymi. Takie nastawienie wpisuje się w ogólną tendencję w polityce zagranicznej Mińska, polegającą na powstrzymywaniu się od włączania w inicjatywy międzynarodowe, które mogą choćby w minimalnym stopniu wpływać na poszczególne aspekty polityki wewnętrznej państwa³¹.

Jednym z niewielu, a zarazem jednym z najbardziej skutecznych sposobów zarządzania emigracjami jest podpisywanie dwustronnych umów z poszczególnymi państwami. Dotyczą one zwykle określenia corocznych kwot emigrantów, którzy do-

²⁸ www.scnm.gov.ua/ru/a?about.

²⁹ Zob. Wywiad z A. Pierowem, szefem Departamentu ds. Obywatelstwa, Migracji i Rejestracji MSW, „Столичные Новости” z 15.07.–11.08.2005.

³⁰ Ze względu na położenie Ukraina i Białoruś wykorzystywane są również jako jeden z głównych korytarzy tranzytowych przez nielegalnych imigrantów z innych państw poradzieckich i Azji w drodze do Europy Zachodniej. Ani Mińsk, ani Kijów nie są jednak przygotowane na samodzielne rozwiązanie problemu, jakim jest zwiększająca się corocznie skala międzynarodowej migracji przechodzącej przez ich terytorium.

³¹ Białoruś nie rezygnuje jednak z pomocy międzynarodowej w przypadku szczególnie drażliwych społecznie problemów, a przykładem może być program walki z handlem kobietami finansowany przez Szwedzką Agencję Międzynarodowej Współpracy Rozwojowej.

stają zezwolenie na pracę, ich praw czy też legalizacji ich pobytu. Najwięcej umów dwustronnych odnoszących się do tych kwestii zawarła Mołdawia, m.in. z Rosją, Białorusią, Ukrainą, Włochami, Portugalią, Hiszpanią, Grecją, Belgią, a nawet Koreą Południową. Na mocy kilku umów włosko-mołdawskich podpisanych w listopadzie 2003 roku Mołdawianie, którzy rozpoczęli pracę we Włoszech przed 1 czerwca 2002 roku, uzyskali możliwość legalizacji swojego pobytu, z czego skorzystało 36 tys. z nich. Ukraina podpisała takie umowy m.in. z Rosją, Czechami, Niemcami, Hiszpanią, Włochami i Portugalią. Ta ostatnia umowa, podpisana w lutym 2003 roku, dotyczy pracy sezonowej Ukraińców zatrudnionych w Portugalii i zapewnia im pełną ochronę socjalną. Białoruś podpisała podobne umowy m.in. z Rosją, Ukrainą, Litwą, Łotwą, Polską i Niemcami.

Jednym z głównych celów podpisywania umów dwustronnych jest także zapewnienie migrantom ochrony przed wykorzystywaniem ze strony pracodawcy. Na problem traktowania pracowników z Ukrainy zwraca uwagę specjalny raport brytyjskich związków zawodowych (TUC) – „Oni wyjechali na Zachód: Ukraińcy w pracy w Wielkiej Brytanii” – opublikowany w 2004 roku. Wskazuje on na eksploatację emigrantów ukraińskich zarówno pracujących nielegalnie, jak i tych, którzy przebywają w kraju w ramach programów międzyrządowych. Położenie pracowników sezonowych w Wielkiej Brytanii wygląda jednak lepiej w porównaniu z ich sytuacją na przykład w Hiszpanii czy Portugalii, gdzie mają oni problemy z nieuczciwymi pracodawcami, a dodatkowo są zwalczani przez miejscowe związki zawodowe.

Wojciech Konończuk